

# Michniewicz, Wojciech

---

## Sprawozdanie z sesji popularnonaukowej na temat Eucharystii : Białystok AWSD, 8 I 2000 r.

---

Studia Teologiczne 18, 317-321

---

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## SPRAWOZDANIE

### z sesji popularnonaukowej na temat Eucharystii Białystok AWSO, 8 I 2000 r.

Dnia 8 stycznia 2000 r. w Archidiecezjalnym Wyższym Seminarium Duchownym w Białymstoku przy ul. Warszawskiej 46 odbyła się sesja popularnonaukowa przygotowana przez Katedrę Teologii Katolickiej Uniwersytetu w Białymstoku oraz Kurię Metropolitalną Białostocką. Jej tematyką wiodącą była Eucharystia sprawowana i przeżywana przez kapłana, stąd też uczestnikami sesji byli zasadniczo księża oraz alumni Seminarium Duchownego.

Otwarcia obrad dokonał ks. abp Stanisław Szymecki, Metropolita Białostocki. Powitał wszystkich zebranych gości wyrażając zarazem swój żal, iż sesja, adresowana zasadniczo do kapłanów, spotyka się z tak słabym oddźwiękiem z ich strony. Pochwalił wybór tematu wchodzącego w zakres tematyki Roku Jubileuszowego. Ojciec święty – mówił ks. Arcybiskup – uważa Eucharystię za punkt centralny obchodów jubileuszowych, czemu dał wyraz w liście poświęconym przygotowaniom do Jubileuszu 2000-lecia Chrześcijaństwa pisząc, iż w Rzymie odbędzie się w związku z Jubileuszem specjalny Kongres Eucharystyczny. Dlatego też i ta sesja – kontynuował ks. Arcybiskup – jest jak najbardziej na czasie «w tym roku wybitnie eucharystycznym». Ponieważ sprawowanie tajemnicy Eucharystii zostało powierzone kapłanom, wezwał, aby ich pobożność eucharystyczna coraz bardziej się pogłębiała.

Po tym słowie wstępnym ks. Arcybiskup przekazał przewodniczenie obradom ks. dr. Stanisławowi Piotrowskiemu, rektorowi Instytutu Teologiczno-Pastoralnego w Białymstoku. Wprowadził on zebranych w tematykę obu referatów i wspomniął, iż pierwszy prelegent, ks. bp prof. dr hab. Edward Ozorowski, Kierownik Katedry Teologii Katolickiej Uniwersytetu w Białymstoku, którego referat nosi tytuł: «Świętość Eucharystii», napisał niedawno książkę poświęconą tej tematyce pod tytułem: «Eucharystia w nauce i praktyce Kościoła». Jeden z punktów tej pozycji (rozdz. 8, pkt 3) zatytułowany «Święte świętym» jest właśnie dedykowany świętości Eucharystii. Drugi referat, którego temat brzmi: «Sprawowanie Eucharystii w Archidiecezji Białostockiej dziś (blaski i cienie)», przedstawił ks. dr Stanisław Hołodok, rektor Archidiecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Białymstoku i wykładowca liturgiki w tymże Seminarium.

Ks. bp Edward Ozorowski ujął swój temat w trzech zasadniczych punktach: I. Realizm świętości, II. Sfera sacrum, III. Etyczne wymogi świętości.

Świętość – rozpoczął prelegent – jest wyłączną właściwością Boga, dla człowieka staje się ona źródłem jego powołania. Jest ona życiem Bożym, które Bóg udziela ludziom, a dokonuje się to właśnie w Eucharystii. Stosownie do nauczania Jana Pawła II, świętość Eucharystii pochodzi od obecnego w niej stale i działającego Chrystusa, namaszczonego Duchem Świętym. Można zatem rzec, iż «Eucharystia jest świętym darem Boga dla ludzi».

Następnie prelegent powołując się na znaną wypowiedź Rudolfa Otto o boskości przeżywanej przez ludzi jako *tremendum et fascinans*, przytoczył szereg przykładów biblijnych mówiących o świętości Bożej, pociągającej i przerażającej zarazem. Taka jest też i Eucharystia, która – tak jak uczniom uciekającym do Emaus – może niejednemu z nas otworzyć oczy na to, co Boskie i zachwycić «na stałe». Ale zachwyt i lęk wobec niej – kontynuował ks. Biskup – są łaską szczególną, nie mogą być wymuszone. Stąd też świętość Eucharystii jest dostępna tylko dla tych, którzy wierzą. Znak Eucharystii to znak epifanijny i apologijny, domagający się od uczestników przede wszystkim miłości.

W punkcie drugim («Sfera sacrum») prelegent stwierdził, iż gdy sakralność świecczeje, doznaje profanacji, podobnie *profanum* usakralizowane traci swój sens. Ludzie nie mogą zawładnąć świętością, ona jest darem dla ludzi. Podobnie jak w Nazarecie Bóg zawierzył samego siebie człowiekowi, tak też powierza mu siebie w Eucharystii. W tym miejscu ks. Biskup przytoczył wypowiedź papieża Jana Pawła II, że Kościół winien strzec *sacrum* Eucharystii. Na jego straży stoją, co prawda, prawo kościelne i przepisy liturgiczne, konieczna jest jednak głęboka znajomość ducha liturgii. Nie jest ona bowiem katechezą ani informacją, jest wyłącznie «ku zbawieniu i uświęceniu ludzi», dlatego też – podkreślił prelegent – nie jest rzeczą właściwą «okraszanie Mszą świętą obchodów politycznych lub innych świeckich uroczystości». «Europa – kontynuował – rodziła się i wzrastała w bliskości chrześcijańskich ołtarzy, *sacrum* i *profanum* winny być autonomiczne i związane ze sobą».

W trzecim, ostatnim punkcie swej wypowiedzi, ks. Biskup zajął się problemem etycznych wymogów świętości. Świętość Boga jest największą powinnością człowieka, jest skierowanym do niego wezwaniem: «bądźcie świętymi, bo ja jestem święty» (Kpł 19,2). Eucharystia, będąc testamentem Chrystusa, dla wspólnoty Kościoła jest zarazem darem i zadaniem, jest wyborem życia albo śmierci, wyborem, który pociąga za sobą istotne konsekwencje. Etos Eucharystii – jak stwierdził ks. Biskup

– jest określany przez samego Boga: «kto spożywa niegodnie, *anaksiôs*, nonszalancko, winny będzie Ciała i Krwi Pańskiej» (zob. 1Kor 11,27).

W opinii prelegenta, Eucharystia wyznacza niejako drogę chrześcijanina w porządku doczesnym. Jej punktem wyjścia jest chrzest, celem – właśnie Eucharystia, natomiast «pomiędzy nimi» znajdują się wszystkie pozostałe sakramenty.

Podsumowując tę część swego referatu, ks. Biskup stwierdził, iż etyka Eucharystii jest zarazem indywidualna i społeczna, wymaga od przyjmującego Ją stanu łaski, pojednania i przebaczenia, ale nie zamyka się na grzeszników. Dla człowieka wierzącego jest ona ciągłym «przychodzeniem i wracaniem»: przychodzeniem z tym, co człowiek osiąga swoim trudem, i odchodzeniem z tym, co otrzymuje w darze.

Ks. dr Stanisław Piotrowski, prowadzący obrady, podziękował ks. bp. prof. dr. hab. Edwardowi Ozorowskiemu za interesujący i pogłębiony wykład, a następnie ogłosił kilkunastominutową przerwę. Po przerwie poprosił o referat kolejnego prelegenta, ks. dr. Stanisława Hołodoka, rektora Wyższego Seminarium Duchownego w Białymstoku. Tematyką wykładu było sprawowanie Eucharystii w Archidiecezji Białostockiej. W punkcie pierwszym, dotyczącym osoby przewodniczącego Eucharystii, ks. Rektor przypomniał, iż pobożność kapłańska powinna być liturgiczna. Przy codziennym sprawowaniu Eucharystii, choćby w niej nie uczestniczył nikt z wiernych, kapłan winien zaangażować wszystkie swoje zdolności naturalne i siły ducha celem ożywienia liturgii. Nie oznacza to jednak – dodał prelegent – iż kapłan może samowolnie coś dodawać lub ujmować z liturgii, «czynności liturgiczne kapłana nie są bowiem czynnościami prywatnymi».

Punkt drugi referatu ks. Rektor poświęcił udziałowi wiernych w zgromadzeniu liturgicznym. Ich uczestnictwo winno być świadome, z pełną znajomością znaków liturgicznych; czynne, poprzez udział w kulcie i śpiewie, oraz owocne, łączące wiarę wyrażaną w Eucharystii z życiem codziennym.

Kolejny punkt referatu był poświęcony miejscu sprawowania Eucharystii. Prelegent omówił zasady ogólne i szczegółowe dotyczące m.in. wyglądu i wystroju ołtarza i ambonki, uwydatniając konieczność zachowania świętości miejsca obrzędów eucharystycznych.

W punkcie czwartym przedstawił uwagi Stolicy Apostolskiej zawarte w dokumencie «*Inaestimabile donum*» co do sposobu sprawowania Eucharystii. Stolica Apostolska przypomina, że czytania mszalne Liturgii Słowa nie powinny być skracane, a do Liturgii Eucharystycznej należy używać wyłącznie chleba pszennego i przaśnego, wina zaś naturalnego i gronowego. Zgodnie z zasadami przyjętymi przez Konferencję

Episkopatu Polski, wierni w naszym kraju powinni przyjmować Komunię św. zasadniczo w postawie klęczącej.

W przedostatnim, piątym punkcie swego referatu, Prelegent przedstawił «blaski» sprawowania Eucharystii w Archidiecezji Białostockiej i stwierdził, że «obraz Archidiecezji jest pozytywny». Biorąc pod uwagę uczestnictwo wiernym w liturgii niedzielnej Mszy św. (tzw. *dominicantes*), ks. Rektor przytoczył wyniki obliczeń przeprowadzonych w kościołach diecezji dn. 24 X 1999 r. Najwięcej *dominicantes* było w dekanatach białostockich: Białystok-Wschód: 51,6 %, Białystok-Śródmieście: 49,34 %, Białystok-Południe: 43,88 %. Największą frekwencją cieszyły się parafie: św. Andrzeja Boboli (Białystok-Starosielce): 93,84 %, Kuźnica Białostocka: 86,4 %, św. Woda koło Wasilkowa: 84 %, Matki Bożej Królowej Rodzin (Białystok): 69 % oraz parafia Katedralna: 65,6 %. Ogółem we Mszy św. niedzielnej uczestniczyło tego dnia 42,28 % wszystkich diecezjan.

Ostatni punkt swego referatu ks. Rektor zarezerwował «cieniom» sprawowania liturgii w Archidiecezji. Należą do nich z pewnością – jak podkreślił to prelegent – «świeckie elementy» w liturgii: powitania i podziękowania, akademie i widowiska z udziałem orkiestr, które w konsekwencji sprawiają, iż Msza św. jest odprawiana niejako «z okazji festynu». Wymiany domagają się zniszczone księgi liturgiczne; schole młodzieżowe śpiewają często solo, a dobór pieśni mszalnych jest czasem nieodpowiedni; wychowywanie ministrantów przemienia się niekiedy w «trening»; większość świątyń w zwykłe dni jest często zamknięta, a z głośników kościołów otwartych dobiega obca naszej tradycji muzyka z płyt CD i różnych pozytywek, próbujących wyprzeć tradycyjny w polskiej kulturze chrześcijańskiej dźwięk dzwonów. Generalnie – kontynuował prelegent – zauważa się brak równowagi czasowej pomiędzy Liturgią Słowa a Liturgią Eucharystii na niekorzyść tej ostatniej. Homilie i kazania we Mszy św. – dodał – powinny być głoszone (a nie czytane) przez samego celebransa. Co do wiernych, nagminne jest ich spóźnianie się i stawanie z tyłu pod chórem kościoła, jeśli wręcz nie na zewnątrz.

W uwagach końcowych ks. dr Stanisław Hołdok zachęcił zgromadzonych na sesji Księży do systematycznego i cierpliwego pouczenia wiernych o tajemnicy Eucharystii, do częstszego czytania wprowadzeń do liturgii i pięknego celebrowania Eucharystii.

Ks. dr Stanisław Piotrowski podziękował prelegentowi za wnikliwe i staranne przedstawienie tematu i zaproponował uczestnikom sesji udział w dyskusji. Zgłosiło się do niej kilkunastu księży, którzy poruszyli m.in. następujące problemy: konieczność opracowania agendy liturgicznej zawierającej zwyczaje naszego Kościoła lokalnego (ks. R. Buć-

ko); druk Ewangeliarza: kiedy będzie dostępny w sprzedaży? Czy świece oliwne mogą być traktowane na równi z woskowymi? (ks. J. Sokółowski); konieczność przygotowywania lepszych opraw do mszałów, które są zbyt ciężkie i stąd szybko się niszczą; wystosowanie apelu do wiernych ze strony Biskupa diecezjalnego, by uczestnicząc we Mszy św. nie stali poza kościołem (ks. J. Jaroma); zwrócenie uwagi na kulturę poruszania się kapłana po kościele i prezbiterium, zwłaszcza w czasie sprawowanej przez konfratru liturgii mszalnej (ks. A. Krasieński). Po udzieleniu odpowiedzi przez obu prelegentów, ks. dr Stanisław Piotrowski podziękował wszystkim uczestnikom sesji i przekazał głos ks. abp. Stanisławowi Szymeckiemu. Ks. Arcybiskup zamykając obrady rzekł, iż kapłan nie może być «zimny» w trakcie Eucharystii, powinien podchodzić do niej z wiarą. Potrzebny jest do tego czas jego osobistej adoracji przed Najświętszym Sakramentem (bardzo pożądana jest zatem kaplica na każdej plebanii). Duszpasterze winni zatroszczyć się o lepszą formację duchową dzieci i młodzieży, których obecnie tak często brakuje w kościołach. Trzeba by stworzyć dla nich okazję do systematycznej, nawet comiesięcznej spowiedzi świętej. Wiernych świeckich – zakończył ks. Arcybiskup – należy wychowywać do praktykowania przykazania miłości Boga i bliźniego, a uczestnictwo we Mszy św. winno owocować w ich życiu autentyczną postawą apostołską.

**Ks. Wojciech Michniewicz**